

Zgr. 29.04.2023 Marian - Słowo przed modlitwą - Rodzina, która pełni wolę Ojca

Zgr. 29.04.2023 Marian - Słowo przed modlitwą - Rodzina, która pełni wolę Ojca

Ew. Mateusza 12:46-50 „*A gdy On jeszcze mówił do tłumów, oto matka i bracia jego stanęli na dworze, chcąc z nim mówić. I rzekł mu ktoś: Oto matka twoja i bracia twoi stoją na dworze i chcą z tobą mówić. A On, odpowiadając, rzekł temu, co mu to powiedział: Któż jest moją matką? I kto to bracia moi? I wyciągnąwszy rękę ku uczniom swoim, rzekł: Oto matka moja i bracia moi! Albowiem ktokolwiek czyni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten jest moim bratem i siostrą, i matką.*” Jednym słowem, Jezus mówi, że na ziemi rozpoczyna się życie nowej rodziny, rodziny, która ma początek w Bogu i zakończenie w Bogu. Jest w pełni wieczna, nie rozdziela ją śmierć. A więc Jezus już zaznacza, że On jest początkiem rodziny, która idzie na wieczność. Tą rodzinę, od tego wszystkiego co tu jest ziemskie, odróżnia to, że ta rodzina pełni wolę Ojca, który jest w Niebie. Dlatego Jezus mówi, że każdy, który pełni wolę Ojca, który jest w Niebie, ten jest Jego bratem, siostrą, matką – jest Jego rodziną. A więc Boża rodzina wypełnia wolę Ojca w Niebie, ziemską rodziną wypełnia wolę ojca na ziemi, diabła. I te dwie rodziny, rozdziela krzyż, ofiara Jezusa.

W Ewangelii Jana 5:30 widzimy Tego, który jest pierworodnym Synem w tej rodzinie. I co On mówi: „*Nie mogę sam z siebie nic uczynić. Jak słyszę, tak sądzę, a sąd mój jest sprawiedliwy, bo staram się pełnić nie moją wolę, lecz wolę Tego, który mnie posłał.*” Więc pierworodny mówi, że On sam z siebie nic nie może uczynić, jak tylko to, co chce Ojciec. Wola Ojca jest dla Niego wszystkim. Nie zamierza nic innego uczynić, jak tylko to, co chce Ojciec. To jest naprawdę inna rodzina. Pierworodny wyznacza dokładnie szlak tej rodziny, On jest Drogą tej rodziny i to co On robi jest dla nas wyznacznikiem powrotu do Domu Ojca w Panu Jezusie Chrystusie. A więc znowuż On mówi, Ten Pierworodny, że On zawsze stara się pełnić wolę Tego, który Go posłał – wolę Ojca.

Ew. Jana 6:37 „*Wszystko, co mi daje Ojciec, przyjdzie do mnie, a tego, który do mnie przychodzi, nie wyrzucę precz.*” Jezus mówi: Bez znaczenia jak człowiek nabałaganiał w swoim życiu, według władzy diabła, Jezus tego człowieka przyjmie i tego człowieka uwolni z tego wszystkiego co człowiek zrobił, żyjąc według woli władcy ciemności; całkowicie oczyści tego człowieka i wyswobodzi z wszelkich powiązań z tym pierwszym ojcem – z diabłem.

„(38) *zstąpiłem bowiem z nieba, nie aby wypełniać wolę swoją, lecz wolę tego, który mnie posłał.*” I to Jezus będzie powtarzać ileś razy, że On tu nie jest po to, żeby pełnić wolę swoją. Po co są synowie i córki Boga z tej wiecznej rodziny? Aby pełnić wolę... nie swoją, ale...Ojca. To jest Jego prawdziwa rodzina, Jezus zawsze mówi Prawdę.

„(39) *A to jest wola tego, który mnie posłał, abym z tego wszystkiego, co mi dał, nic nie stracił, lecz wskrzesił to w dniu ostatecznym.*” Stąd możemy zrozumieć tą taką czystą, świętą bitwę Jezusa o każdego z nas. Żebyśmy nie zginęli. Z Jego strony nie będzie żadnego ułamka nawet, że On gdzieś zawiódł, On ze swojej strony jest doskonale czysty w ratowaniu człowieka. Człowiek może się odwrócić od Niego, ale Pan Jezus nie odwróci się od człowieka. On przyszedł, aby ratować, zbawiać. Człowiek może odejść i

zginąć, ale Pan Jezus nie odwraca się, On nadal wypełnia wolę Ojca, jest wierny Ojcu.

„(40) *A to jest wola Ojca mego, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w niego, miał żywot wieczny, a Ja go wzбудzę w dniu ostatecznym.*” A więc ta rodzina może być spokojna, gdyż życie tej rodziny jest pewne, a życiem tym jest Jezus Chrystus. A więc widzimy, że Ten Pierworodny nie tylko mówi, że prawdziwą Jego rodziną są ci, którzy pełnią wolę Ojca, ale sam ją czyni doskonale. Nie jest jak starszy brat, który mówi młodszemu co mają robić, samemu myśląc jak sobie trochę poigrać; jest doskonale wierny we wszystkim swojemu Ojcu i to samo chce osiągnąć w każdym z nas.

Ew. Jana 4:34 „*Jezus rzekł do nich: Moim pokarmem jest pełnić wolę Tego, który mnie posłał, i dokonać Jego dzieła.*” Więc Jezus mówi, że On żyje cały czas według tej woli, żyjąc tą wolą. Ta wola Ojca jest dla Niego siłą, która pozwala Mu, tu na tej ziemi, gdzie jest tyle nieposłuszeństwa, gdzie tylu ludzi przypisuje sobie to, że Bóg jest ich Bogiem, a bogiem ich jest diabeł, Jezus żyje dokładnie tak, jak chce Ojciec. Mimo tych wszystkich ludzi, którzy zupełnie co innego mówią, i co innego robią. Jezus nie zмага się w jakiś specjalny sposób, On dalej wypełnia to po co Go posłał Ojciec; a Ojciec Go posłał po to, żeby uratować, żeby wyzwolić, żeby zbawić.

Ew. Jana 7:16-18 „*Na to odpowiedział im Jezus, mówiąc: Nauka moja nie jest moją, lecz tego, który mnie posłał. Jeśli kto chce pełnić wolę jego, ten pozna, czy ta nauka jest z Boga, czy też Ja sam mówię od siebie. Kto od siebie samego mówi, ten szuka własnej chwały; ale kto szuka chwały tego, który go posłał, ten jest szczery i nie ma w nim nieprawości.*” Jezus zawsze szukał chwały Swojego Ojca. Zawsze. Wszystko co czynił, to dla chwały Swojego Ojca. A więc jeśli kto chce pełnić wolę Ojca, ten pozna, że to nauczanie pochodzi od Ojca. Że to co Jezus mówił, dokładnie jest tym, co Ojciec dał Mu, aby to powiedział, przykazał nam. Nic do tego nie dodał, nic z tego nie ujął.

A więc możemy być pewni, że ta rodzina jest założona na Prawdzie, na posłuszeństwie, na wierności, na miłości – piękne to jest. Ten Pierworodny jest doskonały we wszystkim wobec Swojego niebiańskiego Ojca i rzeczywiście On może być jedynie tą Drogą powrotu.

Ew. Mateusza 7:21 „*Nie każdy, kto do mnie mówi: Panie, Panie, wejdzie do Królestwa Niebios; lecz tylko ten, kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie.*” I znowuż Jezus mówi, że wielu będzie mówić do Niego: Panie, będą Go nazywać Panem, ale jednakże On ich nie przyjmie, dlatego, że nie pełnili woli Ojca, który jest w Niebie.

Wola Ojca jest tutaj w tej rodzinie jest najważniejsza. Ojciec jest doskonałym autorytetem. To co mówi Ojciec w tej rodzinie jest najważniejsze. Ta rodzina znajduje zadowolenie w pełnieniu woli Niebiańskiego Ojca.

Ewangelia Jana 9:31-33 „*Wiemy, że Bóg grzeszników nie wysłuchuje, ale tego, kto jest bogobożny i pełni wolę jego, wysłuchuje. Odkąd świat światem, nie słyszano, żeby ktoś otworzył oczy śleponarodzonego. Gdyby ten nie był od Boga, nie mógłby nic uczynić.*” Bóg wysłuchuje tych, którzy pełnią wolę Jego. Którzy trwają w pobożności, w bogobożności.

Dzieje Ap. 22:12-16 „*Niejaki Ananiasz, mąż żyjący bogobożnie według zakonu i cieszący się dobrym świadectwem u wszystkich mieszkających tam Żydów, przyszedł do mnie i stanąwszy przy mnie, rzekł: Bracie Saulu, przejrzyj! A ja w tej chwili przejrzałem i spojrzałem na niego. A on rzekł: Bóg ojców naszych przeznaczył cię, abys poznał wolę jego oraz abys oglądał Sprawiedliwego i usłyszał głos z ust jego. Ponieważ będziesz mu świadkiem tego, coś widział i słyszał, wobec wszystkich ludzi. A czemu*

teraz, zwlekasz? Wstań, daj się ochrzcić i obmyj grzechy swoje, wezwawszy Imienia Jego.” To jest woła Ojca, aby ludzie byli wyzwoleni od niewoli ciemności, by sprawa ciemności została całkowicie załatwiona. A więc nie zwlekając, ten człowiek poszedł, aby zakończyć dzieje grzesznika.

Pamiętamy, że Ojciec powiedział o Synu: **„Oto Syn mój umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie.”** Woła Ojca jest to, abyśmy słuchali Syna we wszystkim. To jest woła Ojca, posłuszeństwo Jego Synowi, tak jak Ojcu, we wszystkim, gdyż Syn niczego nie czyni bez woli Ojca.

Dzieje apostołskie 2:22-24 **„Mężowie izraelscy! Posłuchajcie tych słów: Jezusa Nazareńskiego, męża, którego Bóg wśród was uwierzytelnił przez czyny niezwykle, cuda i znaki, jakie Bóg przez niego między wami uczynił, jak to sami wiecie, gdy według powziętego z góry Bożego postanowienia i planu został wydany, tego wyście rękami bezbożnych ukrzyżowali i zabili; ale Bóg Go wzbudził, rozwiązawszy więzy śmierci, gdyż było rzeczą niemożliwą, aby przez nią był pokonany.”**Niemożliwą było rzeczą, żeby Pierworodny był pokonany przez śmierć, skoro jest Życiem Wiecznym.

„(36) Niechże tedy wie z pewnością cały dom Izraela, że i Panem i Chrystusem uczynił go Bóg, tego Jezusa, którego wy ukrzyżowaliście. A gdy to usłyszeli, byli poruszeni do głębi i rzekli do Piotra i pozostałych apostołów: Co mamy czynić, mężowie bracia? A Piotr do nich: Upamiętajcie się i niechaj się każdy z was da ochrzcić w Imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie dar Ducha Świętego.” A więc mamy wyraźne wskazanie znowuż, skoro już to wiecie, to skończcie z starymi powiązaniami, uwolnijcie się z tego, Bóg nie chce was już widzieć w tamtym miejscu, chce was widzieć w miejscu Swego Królestwa, abyście jako Jego synowie czy córki, w Jego Królestwie żyli w sprawiedliwości, i miłości, i radości, i pokoju; nie chce już was widzieć żyjących jak świat.

List do Efezjan 6:5-7 **„Słudzy, bądźcie posłuszni panom na ziemi, z bojaźnią i ze drżeniem, w prostocie serca swego, jak Chrystusowi, nie pełniąc służby dla oka, jakobyście chcieli ludziom się przypodobać, lecz jako słudzy Chrystusowi, którzy pełnią wolę Bożą z całej duszy, służąc dobrą wolą jako Panu, a nie ludziom,”** którzy w każdym miejscu i każdym czasie pełnią wolę Ojca, czy to w pracy, czy w domu, czy w szkole, czy na zgromadzeniu-wszędzie żyją według tej woli.

List do Hebrajczyków 10:32-39 **„Przypomnijcie sobie dni poprzednie, kiedy po swym oświeceniu wytrwaliście w licznych zmaganiach z utrapieniami, czy to, gdy byliście wystawieni publicznie na zniewagi i uderki, czy też, gdy wiernie staliście przy tych, z którymi się tak obchodzono. Cierpieliście bowiem wspólnie z więźniami i przyjęliście z radością grabież waszego mienia, wiedząc, że sami posiadacie majątność lepszą i trwałą. Nie porzucajcie więc ufności waszej, która ma wielką zapłatę. Albowiem wytrwałości wam potrzeba, abyście, gdy wypełnicie wolę Bożą, dostąpili tego, co obiecał. Bo jeszcze tylko mała chwila, a przyjdzie Ten, który ma przyjść, i nie będzie zwlekał; a sprawiedliwy mój z wiary żyć będzie; lecz jeśli się cofnie, nie będzie dusza moja miała w nim upodobania. Lecz my nie jesteśmy z tych, którzy się cofają i giną, lecz z tych, którzy wierzą i zachowują duszę.”** Ale kto wytrwa do końca pełniąc wolę Bożą, dostąpi tego co On obiecał. To znaczy, dostąpi przyobleczenia, czy otrzymania ciała, które jest wieczne, takiego dokładnie jak jest Pierworodny, w jakim jest Pierworodny Syn.

Hebrajczyków 13:20-21 **„A Bóg pokoju, który przez krew przymierza wiecznego wywiódł spośród umarłych wielkiego pasterza owiec, Pana naszego Jezusa, niech was wyposaży we wszystko dobre, abyście spełnili wolę Jego, sprawując w nas to, co miłe jest w oczach Jego, przez Jezusa Chrystusa, któremu niech będzie chwała na wieki wieków. Amen.”** I teraz mamy to nasze rozwiązanie naszych wszystkich problemów: Ojciec nie ufa nikomu z nas, ani tobie, ani mi, tylko Swemu Synowi, bez znaczenia co zrobiliśmy dobrego i tak zrobiliśmy i zło. Ojciec nie ufa ani tobie, ani mi. On nie powierzył

Swego wiecznego życia ani w twoje, ani w moje ręce, to jest nadal w Jego Synu. Dlatego Paweł pisze bardzo wyraźnie: sprawując w nas to, co miłe Jemu, przez Jezusa Chrystusa, Swojego Pierworodnego Syna, tylko Synowi Ojciec ufa. Albo masz Syna i On w tobie wykona to, co jest potrzebne, albo będziesz odpychać Syna, próbując samemu, nie słuchając się co On do ciebie mówi, i nie masz szans. Tylko Syn jest w stanie wypełnić wolę Ojca, kto ma Syna, ma Życie.

I na koniec jeszcze przeczytam z Jana 8. Pamiętaj o tym, bo diabeł często podsuwa o tym, że człowiek własną ręką się uratuje. Oczywiście, mamy oddać siebie Jezusowi, nie żądając niczego dla siebie, gdyż On przyszedł aby zbawić nas, a więc na pewno to co będzie chciał nam uczynić, to to, żeby nas uratować na tej ziemi i wprowadzić do wieczności.

I w Ewangelii Jana 8:34-36 **„Jezus im odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, każdy, kto grzeszy, jest niewolnikiem grzechu. A niewolnik nie pozostaje w domu na zawsze, lecz syn pozostaje na zawsze. Jeśli więc Syn was wyswobodzi, prawdziwie wolnymi będziecie.”** Pamiętaj bracie, siostró, jeżeli Jezus nie może działać w tobie na całkowitej swobodzie twojego oddania, to diabeł cię spęta i oddzieli cię od wieczności. On tylko przegrywa z Jezusem. I dlatego diabeł wie, że Ojciec nie położył tego ani na mnie, ani na tobie, na żadnym człowieku, jak jednym tylko, tym który jest jego Synem, w Jezusie Chrystusie, masz nadzieję w Nim, wieczną, niezniszczalną. Tylko Jezus może nas uratować. Dlatego Ojciec przyprowadził nas do Jezusa i od początku zaczęliśmy doświadczać zbawiennego wpływu Jezusa na nasze zepsute życie. Ale co zaczął, to tylko On może dokończyć. Jeżeli On zaczął, a my będziemy kończyć, to zepsujemy to, co On zaczął i jeszcze bardziej staniemy się zwodzicielami dla innych, oszukując, że mamy zbawienie, gdy nadal żyjemy w grzechu – Jezus nigdy nie zgrzeszył, to jest nasza nadzieja. Jeśli On cię wyswobodził, jesteś wolnym człowiekiem, jeżeli nie, to szukaj Jego, bo On jedynie wyswobadza człowieka i daje wolność. Będziemy się modlić o to, abyśmy mogli być tymi, którzy są Bożą rodziną. Abyśmy mogli dzięki Jezusowi, żyjącemu w nas, czynić to, co miłe jest Ojcu, bo Jezus nie ma powstrzymania. My jako ludzie, ograniczylibyśmy wolę Ojca, do naszego pomysłu, Jezus nigdy tego nie zrobi. Módlmy się, żeby to był Jezus. Amen.